

# Wiarygodność dokumentów w polskim prawie karnym

ANNA PŁOŃSKA

Katedra Prawa o Wykroczeniach i Karnego Skarbowego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Ochrona wiarygodności dokumentów nabiera coraz większego znaczenia w związku z dającą się zauważyć wzrastającą liczbą przestępczości skierowanej przeciwko dokumentom. Wynika to z jednej strony ze zwiększonej liczby dokumentów występujących w obrocie prawnym oraz łatwiejszym dostępem do wszelkiego rodzaju urządzeń używanych do ich sporządzania z drugiej. O doniosłości ochrony dokumentów w polskim systemie prawnych świadczy fakt, że dokument jest chroniony na gruncie wielu dziedzin prawa, w szczególności zaś prawa karnego, administracyjnego oraz cywilnego. O istocie zaufania do dokumentu świadczy fakt, że prawo karne jest jedną z wielu dziedzin prawa zapewniających jego ochronę<sup>1</sup>. W odniesieniu do czynów naruszających wiarygodność i autentyczność treści dokumentów, prawo karne, dysponując najostrzejszymi formami przymusu państwowego, spełnia subsydiarną funkcję<sup>2</sup>.

Bezpieczeństwo obrotu prawnego, utożsamiane z „koniecznością zapewnienia mu pewności i wiarygodności poprzez dbałość o zaufanie do dokumentu jako formalnego sposobu stwierdzenia istnienia prawa,

---

<sup>1</sup> Wyrok SN z dnia 3.06.1996 r., II KKN 24/96, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 2, poz. 5.

<sup>2</sup> J. Piórkowska-Flieger, *Falsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 12 n.

stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne”, w połączeniu z jego sprawnością bez wątpienia ma zasadniczy wpływ na jego prawidłowe funkcjonowanie. Bezpieczeństwo obrotu prawnego wyraża się w „konieczności zapewnienia mu wiarygodności i pewności m.in. poprzez dbałość o zaufanie do dokumentu jako formalnego istnienia prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne”<sup>3</sup>. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że z pewnością obrotu prawnego, warunkującą zgodny z prawem obrót, ściśle powiązana jest wiarygodność dokumentu<sup>4</sup>.

Pojęciu dokumentu nadaje się różnorakie znaczenie, gdyż jest ono rozpatrywane w wielu aspektach<sup>5</sup>. W polskim systemie prawnym definicja dokumentu, występująca wszak w wielu dziedzinach prawa, nie została jak dotąd ujednolicona, czego przyczyny należy upatrywać w wieloznaczności pojęcia dokumentu nie tylko w języku prawniczym, ale także w potocznym<sup>6</sup>. Słownikowa definicja dokumentu ewoluowała na przestrzeni lat od określenia dokumentu jako „wszelkiego przedmiotu, stwierdzającego prawdziwość czegoś; pisma stwierdzające coś; skryptu; dowodu [...]” w 1900 r.<sup>7</sup> po „pismo urzędowe, akt spisany w celu stwierdzenia jakiejś okoliczności, np. nadania czegoś, zawarcia umowy o coś, zobowiązania do czegoś itd.; świadectwo prawdziwości jakiegoś faktu; dowód stwierdzający tożsamość czyjąś; dowód osobisty, legitymacja, paszport” w 1981 r.<sup>8</sup> Encyklopedia z kolei definiuje dokument jako „każdy przedmiot stanowiący dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogących mieć znaczenie prawne”<sup>9</sup>. Ta ostatnia definicja jest bliska rozumieniu pojęcia dokumentu według prawa karnego, która odnosi się do każdego przedmiotu, z którym prawo jest związane, oraz każdego przedmiotu, który z uwagi na treść w nim zawartą stanowi do-

<sup>3</sup> Wyrok SN z dnia 4.12.2002 r., III KKN 370/00, *op. cit.*, s. 7.

<sup>4</sup> C.P. Kłak, *Notariusz a przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2012, nr 4, s. 55.

<sup>5</sup> J. Piórkowska-Flieger, *op. cit.*, s. 99.

<sup>6</sup> Z. Kegel, *Dowód z ekspertyzy pismoznawczej w polskim procesie karnym*, Wrocław-Kraków-Gdańsk 1973, s. 31.

<sup>7</sup> J. Piórkowska-Flieger, *op. cit.*, s. 101, za: J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 1900, s. 496.

<sup>8</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 1981, s. 418.

<sup>9</sup> Encyklopedia popularna PWN, wyd. 11, Warszawa 1982, s. 168.

wód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne<sup>10</sup>. W. Wróbel wskazuje, że mianem dokumentu określany jest „zapis informacji mający znaczenie prawne”. Wiarygodność dokumentu jest natomiast niezbędna do spełnienia jego głównego zadania — utrwalenia czynności prawnych i innych zdarzeń prawnych<sup>11</sup>.

Podstawowa funkcja dokumentu to zapewnienie utrwalenia czynności prawnych i innych zdarzeń prawnych. Ponadto, gwarantuje on trwałą postać oświadczeń lub okoliczności mających znaczenie prawne<sup>12</sup>.

Przy ocenie wiarygodności dokumentu elementem najistotniejszym wydaje się podpis, który stanowi podstawową formę uwiarygodnienia dokumentu i nadaje mu znaczenie prawne<sup>13</sup>. Sam podpis, jako elementarna część dokumentu, nie doczekał się jak dotąd legalnej definicji. Przyjmując jednak stanowisko Sądu Najwyższego, podpis należy utożsamiać ze „znakiem graficznym umożliwiającym ustalenie tożsamości osoby go składającej, który musi być przez nią samą złożony”. Podpisem nie jest natomiast odbitka własnoręcznego podpisu na blankiecie, bez względu na technikę jej uzyskania<sup>14</sup>. Z tego też względu niepodważalną wartością dowodową jest dokument wiarygodny, czyli autentyczny i rzetelny. Tylko taki dokument może bowiem stanowić formalny sposób stwierdzenia stosunków prawnych, dając jednocześnie gwarancję pewności i bezpieczeństwa obrotu prawnego<sup>15</sup>.

Funkcja, jaką zgodnie z przepisami prawa pełni dokument zarówno w obrocie prawnym, jak i w życiu społeczno-gospodarczym, wyznacza kierunek pojmowania oraz zakres pojęciowej treści znamion przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów<sup>16</sup>. Jak zaznacza

---

<sup>10</sup> Wyrok SN z 3 czerwca 1996 r., II KKN 24/96, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 2 poz. 5.

<sup>11</sup> W. Wróbel, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 1533.

<sup>12</sup> J. Szmigielska, *Falsz materialny w polskim prawie karnym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2006, t. XIX, s. 56.

<sup>13</sup> M. Goc, J. Moszczyński, *Podpisy podrobione metodą odwzorowania*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 270, s. 49.

<sup>14</sup> Wyrok SN z dnia 10.08.2011 r., V KK 35/11, Biul. SN 2011, nr 12, poz. 13.

<sup>15</sup> K. Liżyńska, J. Szczypińska, *Wiarygodność dokumentu i jej ochrona w ujęciu karnoprawnym*, „Przegląd Policyjny” 2002, nr 3–4, s. 180.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 170.

C.P. Kłak, ważność danego dokumentu z punktu widzenia prawa cywilnego nie ma znaczenia na gruncie prawa karnego<sup>17</sup>. W prawie karnym legalną definicję dokumentu zawiera art. 115 § 14 Kodeksu karnego (k.k.), zgodnie z którym „dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne”. W powyższej definicji szczególny nacisk został położony na aspekt prawny dokumentu. Pojęcie to odnosi się zatem nie tylko do dokumentów sporządzonych w formie pisemnej, ale do wszelkich innych przedmiotów stwierdzających prawo, stosunek prawny lub okoliczności mające znaczenia prawne. W k.k. ustawodawca zrezygnował zarówno z rozróżnienia dokumentów prywatnych od dokumentów publicznych, jak i rozróżnienia ich ze względu na pochodzenie na krajowe, zagraniczne czy międzynarodowe, posługując się jedynie pojęciem dokumentu o charakterze jednolitym<sup>18</sup>. W kodeksowej definicji dokumentu dają się zauważyć dwie części. Pierwsza z nich odnosi się do dokumentu jako przedmiotu lub innego zapisanego nośnika informacji, z którym związane jest określone prawo, podczas gdy druga odnosi się do przedmiotu lub innego zapisanego nośnika informacji, który ze względu na treść w nim zawartą stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne<sup>19</sup>. Warstwa treściowa, występująca obok warstwy językowej, graficznej technicznej, ze względu na jej wskazanie w kodeksowej definicji dokumentu bez wątpienia stanowi najistotniejszą warstwę dokumentu<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> C.P. Kłak, *op. cit.*, s. 58.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> J. Szmigielska, *op. cit.*, s. 55; J. Giezek, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012, s. 714. Należy także wskazać, że ustawodawca wprowadzając w przepisach kodeksu karnego bardzo szeroką definicję pojęcia dokumentu, nie wyeliminował pewnych wątpliwości interpretacyjnych odnoszących się do przypisywania statutu dokumentu poszczególnym przedmiotom. Przykładowo można tu wskazać na odmienne poglądy dotyczące tablic rejestracyjnych pojazdu.

<sup>20</sup> M. Owoc, *Totalna analiza dokumentu*, [w:] *Znaczenie aktualnych metod badań dokumentów w dowodzeniu sądowym*, red. Z. Kegel, R. Cieśla, *Materiały XIV Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma 2010*, Wrocław 2012, s. 283.

Inaczej dokument jest interpretowany w polskim procesie karnym, gdzie termin dowodu z dokumentu odnosi się do wszelkich pism lub druków, chociażby nie zawierały one walorów prawnych wskazanych w definicji dokumentu z art. 115 § 14 k.k., jeśli tylko ich treść może mieć znaczenie dowodowe w sprawie karnej<sup>21</sup>. Według polskiego kodeksu postępowania karnego<sup>22</sup> pojęcie dokumentu rozumiane jest zatem szerzej, gdyż obejmuje ono także inne dowody pisemne, jeżeli ich treść może mieć znaczenie w sprawie, za wyjątkiem pisemnych wyjaśnień oskarżonego (podejrzanego)<sup>23</sup>. Ponadto, należy pamiętać, że określony przedmiot może być dokumentem w rozumieniu prawnoprosesowym, nie będąc dokumentem w rozumieniu karnoprawnym<sup>24</sup>.

Należy także wskazać na odmienne znaczenie dokumentu w ujęciu kryminalistycznym, gdzie dokumentem jest „każdy przedmiot, który zawiera treść słowną mającą znaczenie prawne utrwaloną dowolną techniką umożliwiającą późniejsze jednoznaczne odtworzenie”<sup>25</sup>. W praktyce kryminalistycznej często jednak dokument jest definiowany szerzej, jako „przedmiot z treścią utrwaloną różnymi metodami”. Owo szerokie rozumienie treści odnosi się bowiem nie tylko do słów pisanych, ale również do cyfr, rysunków, audiodokumentów czy, wreszcie, coraz częściej stosowanych dokumentów elektronicznych<sup>26</sup>. Trzeba w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że zarówno w przypadku zapisów na komputerowych nośnikach informacji, jak i przedmiotów o uzyskaniu przymiotu dokumentu przesądza jego aspekt prawny<sup>27</sup>.

Prawnokarna ochrona dokumentu jest nierozdzielnie związana z jego wiarygodnością. Słownik języka polskiego pojęcie wiarygodności utożsamia z pojęciem wiarogodności, rozumianym jako „byciem wiaro-

<sup>21</sup> A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 672.

<sup>22</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. — Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.

<sup>23</sup> L.K. Paprzycki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–424*, red. J. Grajewski, Warszawa 2010, s. 1199; Wyrok SN z dnia 29.11.1972 r., III KR 217/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 82.

<sup>24</sup> J. Giezek, *op. cit.*, s. 715.

<sup>25</sup> C. Grzeszczyk, J. Orlińska, [w:] *Kryminalistyczne badania pismoznawcze*, red. C. Grzeszczyk, Warszawa 2006, s. 52.

<sup>26</sup> B. Hołys, *Kryminalistyka*, Warszawa 2010, s. 701.

<sup>27</sup> K. Liżyńska, J. Szczypińska, *op. cit.*, s. 169.

godnym; właściwością tego co jest wiarogodne”. Wiarogodny dokument natomiast to dokument „godny wiary, zasługujący na zaufanie; pewny, rzetelny”<sup>28</sup>. Przy analizie pojęcia wiarygodności dokumentu ważne jest również wskazanie na takie pojęcia jak jego prawdziwość oraz autentyczność. Jak zaznacza M. Żelichowski, autentyczność treści dokumentu oraz jej prawdziwość nie są pojęciami tożsamymi. Autentyczność dokumentu wiąże się bowiem z prawdziwością pochodzenia treści dokumentu od jego wystawcy, a nie z samą prawdziwością tej treści<sup>29</sup>. Wiarygodność dokumentów, rozumiana jako publiczne zaufanie do nich, odnosi się do ich autentyczności, tj. nie tylko do treści w nich zawartych, ale i do ich wystawców oraz pochodzenia<sup>30</sup>. Wiarygodność dokumentów zalicza się do katalogu dóbr prawnych o charakterze powszechnym<sup>31</sup>. Wszystkie przestępstwa zawarte w Rozdziale XXXIV k.k. stanowią zamach na dobra o charakterze ponadindywidualnym<sup>32</sup>. Na wiarygodność dokumentu rozpatrywaną w kontekście prawa karnego składają się dwa elementy w postaci jego autentyczności rozumianej jako jego oryginalne pochodzenie od figurującego na nim wystawcy oraz prawdziwości rozumianej jako zgodność jego treści z rzeczywistym stanem rzeczy<sup>33</sup>.

Na wstępie podjętych rozważań należy wyraźnie podkreślić, że żadne dobro prawne nie egzystuje w próżni i nie jest możliwie wyekstrahowanie go zapewniające najdalej idącą ochronę w oderwaniu od innych dóbr<sup>34</sup>. J. Błachut podkreśla, że istnienie dobra prawnego stanowiącego przedmiot ochrony warunkuje istnienie bezprawności danego zachowania, definiując je jednocześnie jako „jakąś rzecz, zdarzenie, ideę lub stosunek społeczny, które mają określoną wartość dla ludzi tworzących daną społeczność i które z tego powodu stały się przedmiotami ochro-

<sup>28</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa 1981, s. 690 n.

<sup>29</sup> M. Żelichowski, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna, Komentarz do art. 222–316*, t. II, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, s. 458.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> M. Gałązka, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2014, s. 998.

<sup>32</sup> Postanowienie SN z dnia 24.05.2011 r., II KK 13/11, „Prokuratura i Prawo” — wkł. 2011, nr 11, poz. 15.

<sup>33</sup> J. Piórkowska-Flieger, *op. cit.*, s. 266.

<sup>34</sup> D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia*, Warszawa 2012, s. 35.

ny zapewnianej przez ustawodawcę<sup>35</sup>. Dobrem chronionym jest zatem w przypadku ich popełnienia zaufanie do dokumentów, a w szerszym aspekcie – pewność obrotu prawnego. M. Gałązka wskazuje także na uboczne dobro prawne chronione przepisami Rozdziału XXXIV k.k., jakim jest prawo lub stosunek prawny, którego dany dokument dotyczy<sup>36</sup>.

Przepisy zawarte w rozdziale XXXIV k.k. mają na celu zapewnienie zaufania do dokumentów poprzez zabezpieczenie ich rzetelności i wiarygodności, a tym samym ochronę prawidłowości obrotu, w którym są one używane<sup>37</sup>. Wiarygodność dokumentów jest zatem rodzajowym przedmiotem ochrony wszystkich typów czynów zabronionych skatalogowanych w art. 270–277 k.k. Rzecz jasna, wiarygodność dokumentów nie stanowi jedyne go przedmiotu ochrony ujętego we wspomnianym katalogu czynów zabronionych. Zachowania skierowane na podważenie wiarygodności dokumentu stanowi jednocześnie naruszenie praw związanych z danym dokumentem<sup>38</sup>. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że wiarygodność dokumentów, z racji złożoności czynów skierowanych przeciwko dokumentom, nie jest jedynym przedmiotem ochrony przepisów ujętych w rozdziale XXXIV k.k.<sup>39</sup>

Z punktu widzenia analizowanej w niniejszym opracowaniu wiarygodności dokumentów należy szczególną uwagę poświęcić rodzajowemu przedmiotowi ochrony, który nie jest jednak tożsamy w przypadku każdego z ujętych w rozdziale XXXIV k.k. przestępstw. Sam tytuł rozdziału wskazuje rzecz jasna na rodzajowy przedmiot ochrony w postaci wiarygodność dokumentów. Może on jednak dotyczyć wiarygodności dokumentów w ogólności (art. 270 k.k.), wiarygodności tzw. dokumentów wystawianych, tj. swoistej kategorii dokumentów, co do których wystawca legitymuje się kompetencją do ich wystawienia (art. 271–273 i 276 k.k.), wiarygodności dokumentów stwierdzających tożsamość (art. 274 k.k.), wiarygodność dokumentów stwierdzających tożsamość

---

<sup>35</sup> J. Błachut, *Dokument jako przedmiot ochrony prawnokarnej*, Warszawa 2011, s. 46.

<sup>36</sup> M. Gałązka, *op. cit.*, s. 997.

<sup>37</sup> M. Bojarski, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2012, s. 611.

<sup>38</sup> W. Wróbel, *op. cit.*, s. 1535.

<sup>39</sup> J. Piórkowska-Flieger, *op. cit.*, s. 250.

i prawa majątkowe (art. 275 k.k.). W przeważającej mierze wiarygodność dokumentów, o których mowa powyżej, odnosi się do ich użycia w obrocie prawnym zgodnie z prawnie przypisanym im przeznaczeniem, nie zaś treści i formy tych dokumentów<sup>40</sup>.

Wśród przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów za wybitnie szkodliwe społecznie należy uznać materialne fałszerstwo dokumentów, które pośród wielu innych negatywnych skutków wpływa negatywnie na spadek bezpieczeństwa obrotu prawnego oraz przyczynia się do rozwoju gospodarczych i kryminalnych przestępstw<sup>41</sup>. Art. 270 § 1 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną za przestępstwo fałszu materialnego, tj. za zachowanie sprawcy polegające na podrabianiu lub przerabianiu dokumentu w celu użycia go jako autentycznego lub używaniu takiego dokumentu jako autentycznego. W przypadku natomiast wypełniania blankietu, opatrzonego cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, albo używania takiego dokumentu, mamy do czynienia z odpowiedzialnością za przestępstwo określone w art. 270 § 2 k.k. W kontekście wiarygodność dokumentu jako przedmiotu ochrony w powyższym przypadku nie ma znaczenia czy podrobiony został oryginał czy kopia lub kserokopia dokumentu. Zasadnicze znaczenie ma tu bowiem skierowanie czynu przestępczego przeciwko wiarygodności dokumentu<sup>42</sup>.

Od przestępstwa fałszu materialnego należy wyraźnie odróżnić przestępstwo fałszu intelektualnego z art. 271 k.k., polegającego na poświadczeniu nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dokumencie przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę mającą uprawnienia do wystawienia dokumentu. Znamię przedmiotu ochrony w tym przypadku określane, podobnie jak w przypadku fałszu materialnego, jest jako wiarygodność dokumentów w ich dowodowym aspekcie<sup>43</sup>. Jednocześnie należy zauważyć, że zawarty w danym dokumencie fałsz intelektualny nie może świadczyć o wyczerpaniu znamion prze-

<sup>40</sup> M. Żelichowski, *op. cit.*, s. 458 n.

<sup>41</sup> K. Sławik, *Rozmiary i dynamika fałszerstw (Polska, lata 2008–2009)*, [w:] *Znaczenie aktualnych metod...*, s. 334.

<sup>42</sup> Wyrok SN z dnia 4.12.2002 r., III KKN 370/00, „Prokuratura i Prawo” — wykl. 2003, nr 7–8, s. 7.

<sup>43</sup> J. Szmigielska, *op. cit.*, s. 58.



stępstwa z art. 270 § 1 k.k., o ile dokument taki nie jest podrobiony lub przerobiony<sup>44</sup>. W przypadku popełnienia przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów przez funkcjonariusza publicznego, przedmiot ochrony stanowi natomiast pewność obrotu dokumentami cechującymi się zaufaniem publicznym jak również niezakłócone działanie organów sprawiedliwości<sup>45</sup>. Dobrem chronionym w art. 272 k.k. oraz 273 k.k. jest, podobnie jak w przypadku art. 271 k.k. prawdziwość dokumentu rozumiana jako jego zgodność z prawdą, rozumianą również jako dowodowe znaczenia dokumentów<sup>46</sup>.

Z ochroną wierzytelności dokumentu mamy do czynienia także w przypadku art. 274 k.k., który odnosi się do wiarygodności dokumentów stwierdzających tożsamość człowieka, jakie nie podlegają obrotowi i cechuje je ścisły związek z określoną osobą<sup>47</sup>. W przypadku art. 275 § 1 k.k. chroniona wiarygodność dokumentów odnosi się natomiast do dokumentów stwierdzających tożsamość albo prawa majątkowe innej osoby.

Specyficznym charakterem cechuje się przestępstwo z art. 277 k.k., które zostało ujęte w rozdziale XXXIV k.k., mimo że jego rodzajowym przedmiotem ochrony nie jest wiarygodność dokumentów. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że ustawodawca, przewidując odpowiedzialność karną za niszczenie, uszkodzanie, usuwanie, przesuwanie lub czynienie niewidocznymi albo fałszywe wystawianie znaków granicznych, miał na uwadze ochronę ich wiarygodności. Powstaje jednak pytanie: czy ustawodawca zasadnie umieścił to przestępstwo w rozdziale XXXIV k.k., skoro znak graniczny nie stanowi dokumentu w myśl definicji legalnej dokumentu zawartej w art. 115 § 14 k.k. Znak graniczny został zdefiniowany w § 2 pkt 4 rozporządzenia ministrów spraw wewnętrznych i administracji oraz rolnictwa i gospodarki żywnościowej z 14.04.1999 r. w sprawie rozgraniczania nieruchomości<sup>48</sup>, zgodnie z którym jest to „znak z trwałego materiału umieszczony w punkcie granicznym lub trwały element zagospodarowania terenu znajdujący się w tym punkcie”. Nie spełnia on zatem wymogów stawianych doku-

<sup>44</sup> Wyrok SN z dnia 9.01.2013 r., V KK 97/12, LEX nr 1277820.

<sup>45</sup> Postanowienie SN — Izba Karna z 5.12.2012 r., IV KZ 69/12, LEX nr 1231608.

<sup>46</sup> M. Gałązka, *op. cit.*, s. 1006.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 1009.

<sup>48</sup> Dz.U. z 1999 r., Nr 45, poz. 453.

mentom na gruncie art. 115 § 14 k.k., gdyż jego znaczenie prawne nie wynika z jego treści, ale z fizycznego umieszczenia w punkcie granicznym<sup>49</sup>. O umieszczeniu art. 277 k.k. w katalogu przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów może świadczyć fakt, że mimo iż znak graniczny nie jest dokumentem, posiada on moc prawną, wynikającą z jego umieszczenia w określonym miejscu na gruncie według ustalonego stanu prawnego<sup>50</sup>. Usytuowanie powyższego przepisu w rozdziale XXXIV k.k. można także uzasadniać tradycyjnym kwalifikowaniem działań przeciwko znakom granicznym jako swoistego rodzaju fałsz oraz zbliżoną do dokumentów rolą znaków granicznych<sup>51</sup>. Należy się jednak zgodzić z tezą, że współcześnie z racji zmniejszonej roli znaków granicznych art. 277 k.k. powinien zostać usunięty z katalogu przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów<sup>52</sup>.

J. Piórkowska-Flieger wskazuje, że ustawodawca, konstruując tytuł rozdziału XXXIV k.k., rodzajowy przedmiot ochrony w postaci wiarygodności dokumentów ujął zawężająco. Analiza zawartych w nim przepisów wskazuje bowiem, zdaniem tej autorki, że rodzajowy przedmiot ochrony wykracza poza ramy wiarygodności dokumentów. Dobrem prawnym chronionym przez wszystkie przepisy rozdziału XXXIV k.k. nie jest wiarygodność dokumentów, lecz ich znaczenie dowodowe, rozumiane jako dowód określonego w dokumencie uprawnienia lub jego treść dowodząca prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne<sup>53</sup>. Ponadto, należy mieć na względzie, że kodeksowe unormowania regulacji przeciwko wierzytelności dokumentów chronią jednocześnie dobra o charakterze ogólnym oraz dobra jednostek. Ochrona dóbr o charakterze ogólnym nie może pomijać, rzecz jasna, ochrony interesów jednostek, składających się wszak na interes ogółu<sup>54</sup>.

Zasadniczym sposobem na sprawdzenie wiarygodności dokumentów sporządzanych pismem ręcznym jest kryminalistyczne badanie pi-

---

<sup>49</sup> R. Zawłocki, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2012, s. 862.

<sup>50</sup> M. Żelichowski, *op. cit.*, s. 501.

<sup>51</sup> J. Błachut, *op. cit.*, s. 106 n.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 109.

<sup>53</sup> J. Piórkowska-Flieger, *op. cit.*, s. 265.

<sup>54</sup> J. Błachut, *op. cit.*, s. 109.

sma<sup>55</sup>. W XXI w. coraz więcej czynności i innych zdarzeń prawnych dokumentuje się jednak za pomocą pisma komputerowego (rzadziej maszynowego), a nadto za pomocą elektronicznych form dokumentów. Ekspertyza pisma ręcznego sprowadza się zatem jedynie do badania podpisu bądź sygnatury nakreślonej w uproszczonej postaci (parafy), gdyż jest to nierzadko jedyny element dokumentu sporządzony odręcznie. Pomocne w tym zakresie okazuje się kryminalistyczne badanie porównawcze pisma ręcznego, które jednocześnie obejmuje ocenę jego wartości dowodowej. Wartość dowodowa badania pismoznawczego będzie większa, gdy oprze się na postrzegalnych cechach charakterystycznych oraz możliwie najdokładniejszych metodach naukowo-empirycznych, do jakich zaliczana jest psychologia pisma<sup>56</sup>.

W celu oceny wiarygodności dokumentów stosuje się obok ekspertyzy pisma ręcznego wiele innych metod badania, w szczególności technologicznych, mających na celu m.in. odczytanie przerobionych lub usuniętych zapisów, odczytanie zapisów pierwotnych czy też ustalenie technik wytworzenia dokumentów. W kryminalistycznych badaniach dokumentów, za technicznie autentyczny dokument rozumiany jest tylko jego oryginał. „Optyczna” kopia dokumentu niebędąca rzeczą jasną oryginałem również zawiera jednak autentyczną treść dokumentu. Elementy techniczne takiego dokumentu nie są natomiast ani autentyczne, ani oryginalne<sup>57</sup>. Trzeba pamiętać, że całościowa ekspertyza kryminalistyczna dokumentu obejmuje, obok ekspertyzy pismoznawczej, także techniczne badanie dokumentu odnoszące się m.in. do: analizy podłoża, środków kryjących, przyrządów pisarskich, czy też środków zabezpieczających. Niejednokrotnie przy ocenie autentyczności dokumentu biegły musi korzystać w szerszego spektrum wiedzy, obejmującego m.in. dziedzinę chemii czy fizyki. W przypadku, gdy jego wiedza okazałaby się niewystarczająca do rozstrzygnięcia zagadnienia, powinien on nato-

---

<sup>55</sup> A. Seibt, *Kryminalistyczne badania porównawcze pisma a psychologia pisma*, „Problemy Kryminalistyki” 2005, nr 247, s. 70.

<sup>56</sup> A. Seibt, *op. cit.*, s. 70 n.

<sup>57</sup> H. Kolečki, *Pojęcie dokumentu publicznego, autentycznego i oryginalnego w polskim prawie karnym, cywilnym i administracyjnym oraz w kryminalistyce*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Szwarca*, red. T. Hanausek, Z. Kegel, K. Sławik, Wrocław 2001, s. 129.

miast zwrócić się do decydenta procesowego w celu wydania postanowienia o przeprowadzeniu ekspertyzy kompleksowej<sup>58</sup>.

Współczesna ekspertyza dokumentu dotyczy zatem jego wszystkich warstw i polega na treściowej, językowej, graficznej i technicznej analizie. Za najważniejszą z nich uważana jest analiza warstwy treściowej, gdyż to ona stanowi jeden z elementów kodeksowej definicji dokumentu. Należy jednak mieć na uwadze, że w każdej z czterech wymienionych warstw dokumentów mogą występować cechy odróżniające autentyk od fałsyfikatu<sup>59</sup>.

Reasumując powyższe rozważania nad wiarygodnością dokumentów w prawie karnym, należy uznać, że prawnokarna ochrona wiarygodności dokumentów nabiera współcześnie niebagatelного znaczenia. Trzeba podkreślić, że we współczesnym obrocie prawnym wobec wszelkich dokumentów oryginalnych stosowana jest zasada domniemania autentyczności. Zaistnienie wątpliwości co do autentyczności dokumentu daje możliwość zakwestionowania go, w całości lub w części, przez każdą osobę fizyczną lub prawną, której prawa są nim zagwarantowane, lub z niego wynikają. O istocie tego procederu świadczy m.in. fakt, że według danych *Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji* przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów oraz obroto- wi gospodarczemu stanowią około 48% ogółu wszczętych postępowań gospodarczych oraz ponad 50% ogółu stwierdzonych przestępstw gospodarczych<sup>60</sup>. Z kolei z analizy danych statystycznych Komendy Głównej Policji z ostatnich 15 lat, tj. od 1999 do 2013 r. wynika, że największy odsetek wszczętych postępowań jaki i stwierdzonych przestępstw z rozdziału XXXIV k.k. dotyczył przestępstwa fałszu materialnego z art. 270 k.k. oraz posługiwania się dokumentem innej osoby z art. 275 k.k.<sup>61</sup> Należy jednak podkreślić, że niemożliwe jest ustalenie liczby sfałszowanych do-

<sup>58</sup> K. Liżyńska, *Badanie autentyczności testamentu holograficznego*, Wrocław 2008, s. 71.

<sup>59</sup> M. Owoc, *Totalna analiza dokumentu*, [w:] *Znaczenie aktualnych metod...*, s. 283 n.

<sup>60</sup> MSWiA, *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2010 r.*, Warszawa 2011, s. 221.

<sup>61</sup> W latach 1999–2013 uśredniony odsetek wszczętych postępowań wynosił odpowiednio: 35% (art. 270 k.k.), 3% (art. 271 k.k.), 2% (art. 272 k.k.), 43% (art. 275 k.k.), 16% (art. 276 k.k.) oraz 1% (art. 277 k.k.). Jeśli zaś chodzi o odsetek stwierdzonych

kumentów obecnie funkcjonujących w obiegu prawnym ze względu na konieczność zakwestionowania autentyczności przerobionych lub podrobionych dokumentów<sup>62</sup>. Ekspertyza pismoznawcza stanowi zatem aparat niezwykle pomocny i, można by rzec, niezbędny do rzetelnej i prawidłowej oceny dowodów. Znaczenie ekspertyzy pismoznawczej w ocenie wiarygodności dokumentu odnosi się zatem do ekspertyzy opartej na doświadczeniu i wiedzy biegłego wynikającej z posiadania wiadomości specjalnych, wystarczającej ilości i jakości materiału badawczego, odpowiednich czynnościach badawczych i, wreszcie, uzasadnieniu opinii w sposób zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy<sup>63</sup>.

## Credibility of documents in Polish criminal law

### Summary

The article presents an extremely important issue, which is the credibility of documents on the basis of Polish criminal law. The author explains the definition of a document under Article 115 § 14 of the Polish Criminal Code on the background of the concept of document within other related fields, such as criminal procedure law and criminology. The author also points out the essence and importance of the credibility of documents as a generic subject of protection of provisions contained in Chapter XXXIV of the Criminal Code, stressing also the importance of expert handwriting examination in assessing the credibility of documents.

**Keywords:** document, credibility, forgery, offence, handwriting examination.

---

przestępstw, kształtował się on następująco: 54% (art. 270 k.k.), 10% (art. 271 k.k.), 2% (art. 272 k.k.), 24% (275 k.k.) oraz 10% (art. 276 k.k.).

<sup>62</sup> K. Liżyńska, *op. cit.*, s. 51.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 101.